KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. 28 Czerwca / 10 Lipca Rok 1853. № 176. Jutro, ŚŚ. Sabina Wyzn:, i Pelagji P. Ubyło dnia minut 18.

Jutro, w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada uroczystość *Przeniesienia Relikwji* Śgo Benedykta; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Za Najwyższym Rozkazem, Praporszczyk Xiążę Włodzimierz *Swiatopełk-Mirski*, uwolniony z Pułku *Apszerońskiego* piechoty, przyjęty został do służby do Pułku *Sunżeńskiego* Kozaków linjowych Nr 2, z zamianą stopnia na stopień Chorążego.

Rada Administracyjna Królestwa *Polskiego*, wydała nowe postanowienie co do umarzania, rozkładu na raty i zawieszania w poborze należności skarbowych, bądź przez Rządy Gubernjalne, bądź przez właściwe Komissje Rządowe.

Zarząd XIII Okręgu Pocztowego.— Z wprowadzeniem w użycie w Królestwie Polskiem, dla listów frankowanych kopert stęplowych, które na każdym Urzędzie i Expedycji Pocztowej nabyte być mogą, ustaje potrzeba w wydawaniu na listy frankowane kwitów pocztowych bezpłatnych. Z tego powodu, Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa *Polskiego*, podaje do wiadomości publicznej, że od d. 1/13 Lipca r. b., kwity bezpłatne na listy frankowane wydawane już nie będą.— Naczelnik Okręgu, X. *Golicyn.* Naczelnik Sekcji, *Żukotyński.*

Na Akcie uroczystym w końcu roku szkolnego, odbytym dnia 16/28 z. m., otrzymali z Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy *Królewskiej* w *Warszawie*, Nagrody w xiążkach za język *rossyjski*: z klassy Iej, Jan *Elbert;* z klassy IIej, Włady: *Jaroszyński;* z klassy IIIej, Antoni *Rzempołuski;* z klassy IVej, Józef *Plonikowski.* Nagrody ogólne: z klassy Iej: Ernest *Hajdes*, Kazimierz *Gajewski*, Wincenty *Michnowski;* z kl: IIej: Włady: *Jaroszyński*, Felix *Rzempołuski*, Rudolf *Sumiński;* z kl: IIIej, Antoni *Rzempołuski;* z kl: IVej, Adolf *Szepczyński.* Listy pochwalne: z klassy Iej: Wład: *Goebel*, Ant: *Kruszyński*, Jan *Elbert;* z kl: IIej: Witold *Gliszczyński*, Sta: *Gliszczyński*, Hen: *Marconi;* z kl: IIIej: Józef *Sadowski*, Tomasz *Otwinowski*, Jan *Piszel;* z kl: IVej: Ludwik *Bernstein*, Władysław *Kukawski.* Ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy *Freta*: Nagrody w xiążkach za język *rossyjski*: z kl: Iej, Ludwik *Thiel;* z kl: IIej, Alfons *Ciszewski;* z kl: IIIej, Antoni *Osiecki;* z kl: IVej, Wawrzyniec *Dębski.* Nagrody ogólne w xiążkach: z kl: Iej: Ludwik *Thiel*, Klemens *Żochowski*, Jan *Pełczyński;* z kl: IIej: Alfons *Ciszewski*, Jan *Słowacki*, Leon *Dąbrowski;* z kl: IIIej: Antoni *Osiecki*, Michał *Szymanowski*, Henryk *Szulc;* z kl: IVej, Wawrzyniec *Dębski.* Listy pochwalne: z kl: Iej: Mich: *Piekarski*, Lud: *Kurowski*, Fel: *Taszyński*, Klem: *Niedźwiedzki*, Stan: *Elżanowski*, Wale: *Zagrabiński*, Jak: *Zagwożdżan;* z kl: IIej, Wła: *Ufnalewski*, Wikt: *Hauschyldt*, Leo: *Hauschyldt*, Hen: *Sztencel*, Hila: *Maciejowski;* z kl: III: Fran: *Gerlach*, Adam *Staszewski.* Ze Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy *Leszno*: Nagrody w xiążkach za język *rossyjski*: z kl: Iej, Marc: *Próchnik;* z kl: IIej, Konst: *Szymański;* z kl: IIIej, Fel: *Muklanowicz;* z kl: IVej, Ignacy *Dorant.* Nagrody ogólne w xiążkach: z kl: Iej: Bron: *Schmidt*, Edm: *Ojrzanowski;* z kl: IIej: Konst: *Szymański*, Fel: *Ojrzanowski;* z kl: IIIej, Fel: *Muklanowicz;* z kl: IVej: Ign: *Doranth*, Jul: *Grekowicz*, Lud: *Wyrożemski.* Listy pochwalne: z kl: Iej: Hen: *Krukowski*, Fran: *Wojcicki*, Wła: *Klave*, Marc: *Próchnik;* z kl: IIej: Emanuel *Edelstein*, Jul: *Borowski*, Konst: *Bosch;* z kl: IIIej: Teo: *Rostkowski*, Fel: *Kretschmar*, Ale: *Domaszewski;* z kl: IVej: Kar: *Anstadt*, Jan *Jelenkiewicz*, Lud: *Staniszewski*, Ad: *Tokarski*, Fel: *Sikorski*, Rob: *Tomaszkiewicz.*

D. 22 zeszłego miesiąca, odbył się examin roczny na Pensji wyższej *Rossyjskiej*, utrzymywanej przez Edwarda *Holtz*, przy ul: *Nalewki* pod Nr 2,244*a.* Na examinie tym, obecni byli delegowani, ze strony Wysokiej Władzy Edukacyjnej, oraz Rodzice uczącej się w pomienionym zakładzie młodzieży. Ważny ten akt rozpoczął się odśpiewaniem modlitwy do BOGA, przez miejscową młodzież, pod przewodnictwem Anto: *Wiszniewskiego*, Nauczyciela śpiewu w szkole duchownej Prawosławnej. Po ukończonym examinie, rozdane zostały celującym uczniom nagrody w xiążkach, które otrzymali: z klassy I, Alex: *Jołszyn*, a z kl: II, Juljan *Kesler;* Pochwały zaś: z kl: I, Mikołaj *Meinhard*, Alex: *Serwirog*, Wiktor *Wilken;* z klassy II, Edward *Tenner.* Po czem akt zakończony został Hymnem »BOŻE CESARZA Chroń.” Następny do tego zakładu zapis uczniów i kurs nauk, rozpocznie się 1 Sierpnia b. r.

JW. Jenerał-Lejtnant *Borman*, onegdaj wyjechał do *Łowicza.*

W d. 2 b. m. z Kaplicy XX. *Bernardynów*, odprowadzone zostały na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Róży z Sumińskich *Józefowiczowej;* liczny orszak pogrzebowy i długi szereg ekwipaży, dowiódł najlepiej ile zmarła miała przychylnych. Zmarła była córką Tomasza Leszczyc *Sumińskiego*, Szambelana Dworu Króla *Stanisława-Augusta*, i Marty z Mioduskich, a wnuczką Damazego *Mioduskiego*, Jenerała b. W. P., i Anny z *Mokronoskich.* Sędziwa ta Dama zaraz z kolebki wzięła w opiekę ukochaną Wnukę. Dom Jenerałowej, jaśniał staroświeckiemi obyczajami i cnotami, jakich typ odbijał się w dziedzinie. Na takich wzorach pod okiem czcigodnej matki, kształciła się Nieboszczka, a zaślubiwszy Ig: *Hlebickiego-Józefowicza*, obecnie Radcę Tow: Kredytowego, oddana wychowaniu licznego potomstwa, całe swoje życie odznaczała dobremi czynami,

co obok najszlachetniejszego w każdym razie serca, zjednało jej wielu Przyjaciół. Jakoż wszystkie oczy na jej grób zwrócone, łzami zroszone widzieliśmy, a rozpacz pozostałych córek i syna, przekonywa, jaką dla nich była Matką. Spokój jej duszy!

W drukarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej*, N° 495, wyszło nowe dzieło w dwóch tomikach, pod tytułem: »*Poezje A. S. S.*" Od niejakiego czasu krąży to dzieło prywatnie, i dotąd w żadnym z tutejszych składów xięgarskich nie znajduje się; obecnie zaś pomieniona xięgarnia otrzymała wyłączne upoważnienie do sprzedaży pozostałej ilości exemplarzy: w okładce litografowanej po rs. 2; w okładce drukowanej po rs. 1 k. 50. Spodziewamy się że niepospolity talent piszącego, z którym dopiero się tylko zaznajamia Publiczność nasza, zwróci na siebie bliższą uwagę literatów i miłośników poezji, odznaczającej się wzniosłością, rzewnem uczuciem i jędrnością języka; i to prawdziwe ocenienie pisma, będzie bodźcem młodemu poecie do świetniejszych popisów w szrankach literackiego świata. Oprócz wewnętrznej wartości pisma, posiada ono i zewnętrzne zalety: format bowiem, papier, druk a w exemplarzach z litografowaną okładką i *paryzka* litografja, *Lemerciera*, z rysunku artysty Wincentego *Smokowskiego*, wydały zgrabną i ozdobną całość, która nader miłym może być podarunkiem dla każdej czytelni.

Mości Redaktorze! Zapewne nie będzie Wam wypadało to z taktyki redaktorsko-egotycznej (nie *egoistycznej*), mówić *samym o sobie;* ale ja, siedmnasto-letni już prenumerator *Kurjera*, mam zwyczaj wszystko notować sobie, cokolwiek o pismach czasowych, a szczególniej o *Kurjerze*, gdziebądź wyczytam. Otóż właśnie wpadła mi w ręce xiążka, w przeszłym roku wydana w *Wilnie*, p. t: *Humoreski, Szkice, Fraszki i inne szpargały.* Przypomniało mi się naprzód, że *Kurjer* pisał kiedyś (przed laty podobno 13) o *Humoreskach*, ale wydanych w *Warszawie* przez P. T. *Nowosielskiego*. Tych zaś autorem jest *Jacek Burczymucha* (pseudonym), dawniej już znany z dziełka w szesnastce w *Kownie* drukowanego p. t: *Serce i Złoto*. Zdaje się, że pod owem przybranem mianem *Burczymuchy*, ukrywał się ś. p. *Wojniłłowicz*, młodzieniec pełen nadziei, zgasły niedawno. W jego dziełku, między innemi, mieści się: *Modlitwa Redaktora Gazety*. Na str: zaś 61 czytamy: »Niektórzy ludzie, bardzo są podobni do *Kurjerka Warszawskiego*, albowiem prawie zawsze znaleźć ich można.... w *kawiarni*." Na str: 73 jest skreślona charakterystyka narodów *Europejskich*, o których mówi, że gdyby one zmuszone były przesiedlić się na drugie półkule ziemi naszej, to *Francuzi* zbudowaliby naprzód teatr i sklep modny; *Niemcy*, handel piwny; a my, *kawiarnię* z ładnemi dziewczynami — i ulubionym (tak) *Warszawskim Kurjerkiem*.— Za zgodność, *S.*

Z okoliczności wzmianki o podróży Doktora *Prowe*, w celu poszukiwań rodowitości *Kopernika*, dodać jeszcze winniśmy, iż dla Bibljografów nie braknie szczegółów, zajmujących ich ciekawość. Z xiążek Kapituły *Warmińskiej*, złożonych teraz w bibljotece *Upsalskiej*, niektóre noszą na sobie podpis Astronoma, jego uwagi i zapisy. Tak *Zjawiska Arata* i xięgi Kardynała *Bessariona*, wydane w *Wenecji* 1503, *przeciwko potwarcy Platona* (Jerzemu z *Trapezuntu*), mają podpis łaciński *Kopernika*, nie *Kopernikusa; Tablice astronomiczne Alfonsa Króla*, wydane w *Wenecji* 1492, mieszczą uwagi ręką Astronoma poczynione, a mianowicie: że za tę pracę niekrólewską, ale sześćdziesięciu uczonych, Władca *Kastylji* przeznaczył miljon florenów; *Początki Jeometrji Euklidesa* 1482, zawierają na okładce receptę proszku z dwudziestu i jednej ingredjencji złożonego; *Słownik grecko-łaciński Chrestoniusa* 1499, ma na sobie podpis grecki właściciela: *Biblion Nikolau tu Kuperniku*, w młodości jeszcze zapewne położony. Chociaż więc cel główny podróży, nie został uwieńczony pomyślnym skutkiem, w ogólności jednak trudy Dra *Prowe* przyniosły zajmujące szczegóły pod względem bibljofilijnym.

W tych dniach oglądaliśmy *sztuciec*, który jako dzieło puszkarskie, godzien jest wzmianki. Robotą jego zajmuje się P. *Koczi*, a grawirówką P. *Jakimek*. I jedno i drugie, jest obrobione jak najstaranniej. Sztuciec ten ma bić na 600 kroków, co już niemałą jest zaletą broni palnej.

Od dziś zatem możemy datować opadanie wody; a jakkolwiek wczoraj jeszcze, cała powierzchnia *Wisły*, pokryła się pianą, zawsze jednak do dnia dzisiejszego rano, woda zmniejszyła się o cal *jeden*. Mały to wprawdzie ubytek, ale zwolna przyjdziemy i do większego, i da BÓG, że się na tem wylew ograniczy. Dziś pod *Warszawą* stóp 13. Komunikacja z *Pragą*, ani na chwilę nie jest przerwaną.

Myśliwi powszechnie uskarżają się, iż ciągłe deszcze a tem samem i ciężkie do przebycia wody, stają bardzo na przeszkodzie do polowania na *kaczki*. Wody te a zwłaszcza po polach, niemałą także zrządzają szkodę i w innego gatunku zwierzynie, jak np. w *kuropatwach*, których gniazda, znajdują zalane lub zniszczone od burzy wielkiej.

Onegdaj wieczorem, we wsi *Baniosze*, Okręgu *Czerskim*, Powiecie *Warszawskim*, przypadł nadzwyczajny wicher połączony z burzą, przewrócił i połamał oborę, w której znajdowało się kilkanaście par wołów roboczych i bydło jałowe dworskie, niemniej krowy służących dworskich. Bydło to stało się ofiarą tego gwałtownego wypadku, i zabitem zostało.

Jakkolwiek *Saska-Kępa* od strony *Pragi* jest zupełnie zalana, i przez mostek ani łąki, do niej dostać się nie można, wszakże kolonje powyżej *Kępy* stojące, dotąd wylewu nie uczuły, i tak jak zwykle, gotowe są na usługi Publiczności. Kto więc przy dzisiejszej Niedzieli, chciałby odwiedzić to miłe ustronie, może się przewieść z *Solca*, i zwykłych rozrywek używać w kolonjach, mianowicie Pani *Cichockiej*, *Stypułkowskiej*, *Kamińskiej*, etc.

Skład Główny papieru Banku *Polskiego*, z fabryki Uprzywilejowanej JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w *Jeziornej*, oraz wyrobów lnianych z fabryki *Żyrardowskiej*, z rozpoczęciem bieżącego kwartału,

przeniesiony został z za *Żelaznej Bramy*, do domu *Petyskusa*, od strony bramy Klasztoru XX. *Reformatów*.

Pożądaną zapewne będzie wiadomość, że młody artysta skrzypek, P. Mikołaj *Bassi*, który niedawno na scenie Teatru Wielkiego, okazał niezaprzeczone dowody swojego pięknego talentu, postanowił udzielać lekcje muzyki. Życzący więc korzystać z tej sposobności, mogą zgłosić się do jego mieszkania w gmachu Teatralnym, na 1 piętro, od ulicy *Nowo-Senatorskiej*.

W tych dniach przy poprawianiu bruków na *Nowym-Świecie*, urządzono wyborny przechód kamienny od rogu ulic *Wareckiej* na róg *Ordynackiej*. Dotąd przechód ten był urządzany na dwie wymijające się osoby; teraz dwie osób razem idących, wygodnie trzecią wymijać mogą.

Wczoraj, zawodna od dawna pogoda, dotrzymała dzień cały. Zapowiedziany przez nas na kwadrę *nowiu*, stan *aury*, zapewne się sprawdzi.

Jakób *Szymanowski*, Komornik przy Tryb: Cywilnym w *Warszawie*, przeniósł Kancelarję z Nru 1772, pod Ner 1765 przy ulicy *Sto-Jerskiej*, obok fabryki *Evansa*, na 1sze piętro.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 6 kop. 1½; *pszenicy* rs. 8 k. 27½, *jęczmienia* rs. 4 kop. 90; *owsa* rs. 4 k. 11½; *siana* furę jedno-konną od rs. 3 do rs. 5 k. 55; *siana* furę parokonną od rs. 5 do rs. 11; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 50 do rs. 2 kop. 70; *kartofli* czetwert rs. 2 k. 81; *okowity* wiadro rs. 2 kop. 97; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 77½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Macbeth*, Pani *Rywacka* 5-kroć, i Pan *Butti* 3-kroć.

Mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż sprowadziłem się już do m. *Siedlec*, i mieszkam w domu W. *Budziszewskiego*, przy ulicy *Prospektowej*.— Józef *Domaszewski*, Lekarz wolno-praktykujący.

Targi *Londyńskie* w upłynionym tygodniu okazały niezwykłe ożywienie. *Francuzkie* zaś utrzymały ceny najwyższe w ostatnich fluktuacjach, ale że czas rozjaśnił się, więc z uspokojeniem umysłów popłoch zmniejszył się. Za popędem *Angielskich* i *Francuzkich*, wszystkie *Europejskie* targi posunęły się. Na naszej giełdzie nie było tak wielkiego ruchu, jak się spodziewano, bo trzymający zboże za nadto podnieśli swoje żądania, a kupujący nie śmieli wchodzić w tranzakcje. Sprzedano w ciągu tygodnia *pszenicy* łasz: 1,098, *żyta* łasztów 37½. Płacono za łaszt *pszenicy* ważącej od 127 do 134 funt: hol:, 485 do 545 guld: pr:, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 47½ do rs. 6 kop: 15. Cena *żyta* za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 6 do rs. 4 kop: 17½. — *Gdańsk*, dnia 7 Lipca 1853 r. — *Makowski*, *Kendzior et Comp:*

Anglja.— Królestwo *Hanowerscy* w dniu 4ym b. m. opuścili *Londyn*; wracają oni przez *Ostendę* do *Hanoweru*. — Xiężna *Pruska* w towarzystwie swej córki, odwiedziła w *Claremont* Hrabinę *Neuilly*. — Królowa wraz z Xięciem *Albertem* i Xięztwem *Pruskiem*, w dniu 12 b. m. opuści *Londyn*, by udać się do *Dublina*, z kąd wrócą w dniu 16 b. m. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Cesarzowi przedstawiono projekt do prawa o pensjach emerytalnych wojskowych. — Projekt konkordatu posłano już do *Rzymu* po uwagi. — Projekt urządzenia kass oszczędności na prowincjach, rozesłany został władzom właściwym; rząd pragnie zwłaszcza, by pomiędzy wieśniakami ta instytucja dobrze się przyjęła.— Na giełdzie *Wiedeńskiej* już krążą statuta nowego bardzo ważnego instytutu eskontowego. — Z dniem 2gim b. m. objęły swe obowiązki nowo uorganizowane władze administracyjne w *Krakowie*. — W ministerjum spraw wewnętrznych prowadzą narady nad reformą więzień, oraz nad projektami osad karnych i osad dla żebraków. (Schles: Ztg).

Dnia 1 Lipca po południu, *trąba powietrzna* niezmierne w *Wiedniu* poczyniła szkody. Grad wielkości *jaj gołębich* wytłukł niezmierną ilość okien, i znaczne zrządził uszkodzenia po ogrodach przedmieściowych. Najwięcej ucierpiał ogród Xięcia *Lichtensteina*, gdzie wicher wyrywał drzewa z korzeniami, i znaczną część dachu pałacowego zerwał. Prócz tego na kilku domach zerwane zostały dachy; w okolicach miasta nie mniejsze szkody. W *Gerasdorf*, zgorzały trzy domy od piorunu. (Czas).

Francja. *Paryż 4 Lipca*. — Cesarz nie będzie się znajdował na uroczystej inauguracji kolei żelaznej w *Bordeaux*, która nastąpi w d. 18 b. m. Jednym z powodów była chęć Cesarza uwolnienia miasta od wydatków znacznych, chociażby bowiem kompanja część wydatków ponieść musiała, jednak nie małoby ich jeszcze spadło na miasto. Dotąd dojeżdżano koleją żelazną z *Paryża* do *Poitiers*, a z *Bordeaux* do *Angouleme*; teraz otwierają sekcje z *Angouleme* do *Poitiers*, długą 140 kilometrów; cała linja z *Bordeaux* do *Paryża*, liczy 600 kilometrów, czyli do 152 mil. Podróż Cesarstwa do *Eaux-Bonnes*, później nastąpi. — Mianowano nowych 3 Prefektów i 14 Podprefektów.— Nowy Prefekt *Paryża* P. *Haussmann*, zajął już mieszkanie w ratuszu; bazarowe damy złożyły mu swe hołdy, według zwyczaju, i kolosalny bukiet.— W *Tuileries*, zakładają druty telegrafów elektrycznych, prowadzących do rozmaitych Ministerjów; Cesarz będzie mógł od Ministrów otrzymywać odpowiedzi natychmiast i dawać im zapytania z swego gabinetu.— Arcy-Biskup *Tuluzy*, otworzył składkę na założenie Zakonu XX. *Kapucynów*.— Dzienniki są zupełnie puste co do polityki, i faktów żadnych nie podają nawet; o zbiorach nic w nich nie spotykamy, co zresztą przypisać można poprawieniu się pogody. — Na giełdzie papiery dziś poszły w górę. (Indep: Belge).

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna z *Madrytu* z daty 30 z. m., donosi, że w tym dniu zebrała się rada Ministrów, by stanowczo roztrzygnąć cztery najważniejsze w tej chwili kwestje: zwołania kortezów, odwołania Marszałka *Narvaez*, kolei żelaznej północnej, i zwrotu majątków Xięcia *Pokoju*. Wypadek tej rady jeszcze wiadomym nie jest. (Ind: Belge).

Portugalja. — Posiedzenia Izb zamkniętemi będą w połowie Lipca; rozprawy nad budżetem zbliżają się do końca. — Król wezwał do siebie wielu fabrykantów, i zalecił im robić przygotowania do wystawy *Portugalskiej* przemysłu, która ma mieć miejsce w roku 1855. (Indep: Belge).

Prusy. — W dniu 5 b. m., wieczorem, do *Berlina* przybyli Królestwo Jmci *Bawarscy*. Król Jmć *Pruski*, wraz z Królową i Xiążętami, przyjmowali ich w banhofie. (Neue Pruus: Ztg).

Rozmaitości.— W *Ruterworth* umarł w tych dniach 80-letni subjekt handlowy. Przez lat 65, stał za jednym i tym samym komtuarem, podczas gdy sklep przechodził kolejno w ręce 4ch Panów. Człowiek ten nigdy nie jeździł koleją żelazną, ani jej nawet nie widział. — Dnia 14go z. m., od godziny 7ej rano, zaczęły ciągnąć przez *Smyrnę* niezmierne massy *szarańczy* od morza, tak, iż światło dzienne przyćmione było. Chmura ta ciągnęła przez trzy godziny i posunęła się ku stronie *północno-wschodniej*. Miljony tych owadów znużonych długim lotem, zaległo ulice miasta na stopę wysoko, i trzeba było zamykać drzwi i okna mieszkań; dużo ich wpadło w rezerwoary zasilające miasto wodą, tak, iż na długi czas wody tej pić nie będzie można. Morze całe na brzegach pokryte miljonami zatopionych *szarańczy*. — Jakiś głupiec kąpiąc się w *Wiśle*, nudził swemi dowcipami nieznajomego mu Jegomości; nakoniec rzekł: »Woda przybrała, pełno *mułu*.... czy Pan kąpałeś się kiedy w wodzie z *mułem?*" »I nieraz", odrzekł zapytany, »ale dziś to się kąpię w wodzie i z *mułem* i z *osłem*."

S Z A R A D A.

Pierwsze, to rzecz dokonana;
Drugich pilnuj od złodziei,
Chcąc uniknąć złych kolei.
Wszystek, to historja znana,
Że zbiegiem okoliczności,
Rodzi radość, lub przykrości.
(Zeszła Szarada *Politury*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Abbot Fran: Doktór z Ameryki nr 613; Bielicki Jan Oby: z Domaradzyna nr 584; Dąbrowski Romuald Urzęd: z Petersburga nr 2682; Gościcki Arkad: Sędz: Pokoju z Węgrzynowic nr 601; Horodyński Ign: Oby: z Moszny nr 634; X. Lipka Fran: Kano: z Prażmowa nr 500; Marylski Eust: Sędz: Pokoju z Xiążenic nr 1260; Sitkiewicz Jan Ob: z Krakowa nr 2554; Szydłowski Aug: Oby: z Jagodnego nr 570; Waszkowska Celina Arty: Śpiewu z Krakowa nr 466; Zamoyski Wład: Hr. z Klemensowa.

Wyjechali: Bąkowski Ign: Oby: do Skomlina; Bogatko Wiktor Oby: do Wieńca; Grabowski Adam Hr. do Częstochowy; Lubomirski Kazi: Xżę do Gub: Wołyńskiej; Mansurow Jene:-Major do Brześcia Lit:; Piotrowski And: Oby: do Mnicha; Rostworowski Fel: Hr. do Lesznowoli; Walewscy Stan: i Józ: Oby: do Płocka.

DONIESIENIA.

Dnia 6 b. m. zgubiono PORTE-MONNAIE, w którym był List do Z., Urlop B., Pozwolenie w języku rossyjskim na proch. Znalazca raczy oddać pod Nr 614 *g*, przy ulicy Niecałej, za nagrodą, do Gospodarza domu.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe stopni 17.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie *Tańce Perskie. Don Bucefalo.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Stoliki Magnetyczne. Uprzedzenia. Małe nieprzyjemności.* — Jutro, *Graziella. Przebudzenie się Lwa.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*